

Sygn. akt I ACa 1250/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Krzysztof Depczyński (spr .)

Sędziowie : SA (...)

del . S O Sławomir Zieliński

Protokolant: st. sekr. sąd. Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **G. P.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu (...)** w Ł.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 10 lipca 2015 r. sygn. akt I C 5/14

1. oddała apelację;
2. zasądza od G. P. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;
3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata A. Ł. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem i 60/100) złotych brutto tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1250/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 lipca 2015 roku, Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo G. P. przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu (...) w Ł. o zadośćuczynienie w kwocie 80.000 złotych i zapłatę sumy pieniężnej na cel społeczny, nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego Skarbu Państwa oraz oddalił wniosek pełnomocnika powoda o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

Powód był osadzony w Zakładzie Karnym (...) w Ł. w okresie od dnia 3 lipca 2013 r. do dnia 13 września 2013 r. Przebywał w pawilonie A i w okresie tym przeprowadzono u powoda rehabilitację medyczną w związku z chorobą kręgosłupa. Z rehabilitacji powód był zadowolony.

W okresie 3 – 4 lipca powód osadzony był na oddziale II w celi nr 203, w okresie 4 lipca – 13 sierpnia osadzony był na oddziale III w celi nr 306, w okresie 13 sierpnia – 27 sierpnia osadzony był na oddziale II w celi nr 222, w okresie 27 sierpnia – 13 września na oddziale III w celi nr 306. Norma powierzchniowa 3 m² na jednego osadzonego była zachowana.

W okresie 13 sierpnia – 27 sierpnia 2013 r. decyzją Zastępcy Dyrektora ZK (...) w Ł. powód został umieszczony w celi izolacyjnej, podlegającej monitorowaniu, z powodu wykazywania tendencji do zmiennych zachowań i działań o podłożu instrumentalnym oraz konieczności stałej kontroli zachowania. W zakresie monitorowania kącika sanitarnego w celi izolacyjnej, w której przebywał powód, stosowane było rozwiązanie techniczne polegające na wypikselowaniu (rozmazaniu, uczynieniu niewidocznym) obrazu w rejonie muszli klozetowej, co całkowicie wykluczało możliwość rejestrowania przez kamerę czynności związanych z załatwianiem potrzeb fizjologicznych przez powoda.

Cela nr 306 przeznaczona jest dla osób nieużywających wyrobów tytoniowych. Powód jest osobą niepalącą. Przez okres około miesiąca powód przebywał w tej celi z M. K. i W. K., którzy w celi palili papierosy. Powód nie informował administracji więziennej, że osoby przebywające w tej celi razem z powodem, paliły papierosy.

M. K. był po okresie leczenia szpitalnego w związku z gruźlicą i po zakończeniu leczenia został umieszczony w celi nr 306. W czasie osadzenia w tej celi M. K. nie był osobą prątkującą. Z punktu widzenia wymogów sanitarnych, nie ma obowiązku izolowania osób chorych na WZW typu B i C.

W dniu 5 lipca 2013 r. specjalista rehabilitacji medycznej nie stwierdziła u powoda bezwzględnych wskazań do przyznania kuli łokciowej. Powód bez kuli poruszał się sprawnie i nie zgłaszał wówczas potrzeby używania kuli łokciowej. W dniu 13 sierpnia 2013 r. powód zwrócił się o wydanie kuli łokciowej. W tym samym dniu ordynator Oddziału (...) Lecznicy ZOZ ZK (...) w Ł. wyraziła zgodę na wydanie powodowi kuli łokciowej po opuszczeniu celi izolacyjnej, pomimo braku bezwzględnych wskazań lekarskich.

Powód podczas osadzenia w celi izolacyjnej, w dniu 25 sierpnia 2013 r. przewrócił się na mokrej podłodze, uderzając plecami o podłogę. Doznał powierzchownego otarcia skóry pleców. Zastosowano leczenie w postaci dezynfekcji otarcia, założono opatrunek i podano anatoksynę tężcową.

Powód jest wdowcem. Na utrzymaniu ma 10-letniego syna. Zaległości alimentacyjne powoda wynoszą ok. 30.000 złotych. Poza tym ma zadłużenie z tytułu niepłacenia czynszu za najem mieszkania oraz opłat za media.

Sąd I Instancji na podstawie art. 207 § 6 k.p.c. oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza z zakresu chorób płuc, jako spóźniony. Zaznaczono, że powód w żaden sposób nie wyjaśnił, dlaczego wniosek ten złożył dopiero na rozprawie w dniu 26 czerwca 2015 r. (pозew został złożony w dniu 31 października 2013 r.), a jego uwzględnienie spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Nie wystąpiły przy tym żadne wyjątkowe okoliczności uzasadniające uwzględnienie tego wniosku (powód nawet nie uprawdopodobnił, że cierpi na chorobę płuc).

Jako gołosłowne, Sąd I instancji zdyskwalifikował twierdzeniom powoda, zgodnie z którymi na bieżąco zgłaszał administracji więziennej skargi dotyczące palenia papierosów przez współwięźniów. Analogicznie oceniono twierdzenia powoda dotyczące przebywania w celi z osobą chorą na gruźlicę, dotyczące upadku w celi z powodu braku kuli łokciowej oraz uwidocznienia na obrazie kamery w celi izolacyjnej intymnych czynności fizjologicznych powoda, gdyż powyższe twierdzenia sprzeczne są z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Sąd Okręgowy nadmienił, że do jego obowiązków nie należało zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też przeprowadzanie z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy uznał powództwo za oczywiście bezzasadne i oddalił je. Jako potencjalną podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej wskazał art. 417 § 1 k.c. Podkreślono, że przesłankami

odpowiedzialności Skarbu Państwa są: szkoda, fakt jej wyrządzenia przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej oraz łączący te zdarzenia normalny związek przyczynowy.

Rozpatrując żądanie zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, Sąd I instancji odwołał się ponadto do regulacji art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c. Zaznaczył, iż z treści art 24 § 1 k.c. wynika jednoznacznie, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym, za które przyjmuje się każde działanie sprzeczne z normami prawnymi oraz zasadami współżycia społecznego. Odwołując się do poglądów wyrażanych w orzecznictwie, do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych Sąd I instancji zaliczył m.in. działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez przepisy prawa.

Odnosząc się do pojęcia godności osobistej, Sąd I instancji stwierdził, że jest to sfera osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Ocena, czy nastąpiło naruszeniem tego dobra osobistego, powinna być zobiektywizowana. Musi uwzględniać uczucia szerszego grona uczestników oraz powszechnie przyjmowane normy postępowania i nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego.

Istnienie wymogu zapewnienia przez Państwo godziwych, humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności Sąd Okręgowy wywiódł m.in. z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. nr 38 z 1977 r., poz. 167 i 168), Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r. (ratyfikowana przez Polskę w 1993 r. – Dz. U. nr 61/1993, poz. 248 ze zm.) oraz art. 40, art. 41 i art. 47 Konstytucji RP. Podkreślono, że przewidziane w przepisach tej rangi zasady, recypował również Kodeks karny wykonawczy, który w art. 4 § 1 stanowi, że kary wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego.

Z dokonanych ustaleń wynika jednak, zdaniem Sądu Okręgowego, że w stosunku do powoda pozwany Zakład Karny (...) w Ł. wykonywał karę pozbawienia wolności z poszanowaniem jego dóbr osobistych. W trakcie osadzenia powoda w celi izolacyjnej nie doszło do naruszenia jego godności osobistej, bowiem pozwana jednostka penitencjarna nie naruszyła przepisu § 5 art. 73a k.k.w., zgodnie z którym przekazywany obraz z kamery nie może ukazywać intymnych części ciała skazanego oraz wykonywanych przez niego intymnych czynności fizjologicznych.

Wobec tego, że powód nie składał skarg co do przebywania w celi z osobami palącymi papierosy, Sąd Okręgowy uznał, że G. P. akceptował taki stan rzeczy, a przebywanie w jednej celi z tymi osobami nie stanowiło uciążliwości dla powoda. Nawet zaś gdyby przyjąć, że powód skarżył się na takie warunki, to zdaniem Sądu I instancji, powód jednocześnie nie wykazał, aby w związku z tym naruszone zostało jego dobro osobiste w postaci zdrowia. Podkreślono, że z osobami palącymi w jednej celi G. P. osadzony był przez bardzo krótki okres, tj. przez około miesiąc. Ponadto powód nie zdołał wykazać, że przebywał w jednej celi z osobą chorą na gruźlicę, przez co zostałby narażony na tę chorobę.

W ocenie Sądu I instancji, powód nie wykazał także, że w związku z brakiem kuli łokciowej przewrócił się w celi. Z wywiadu udzielonego lekarzowi wynika, że powód przewrócił się na śliskiej podłodze, a nie z powodu braku kuli łokciowej. Zdaniem Sądu Okręgowego, powód nie wykazał również, że przewrócił się z winy funkcjonariuszy pozwanej jednostki, ani nie wykazał, że na skutek owego upadku doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Wobec tego, że powód jest obciążony obowiązkiem alimentacyjnym i ma duże zadłużenie z tego tytułu, na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążono go kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej. Jednocześnie Sąd Okręgowy oddalił wnioszek pełnomocnika powoda z urzędu o przyznanie kosztów udzielonej pomocy prawnej wobec tego, że pełnomocnik nie złożył oświadczenia, o którym mowa w § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).

Od tego wyroku apelację wywiódł powód, zaskarżając orzeczenie w punkcie 1 i zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 417 § 1 k.c., art. 23 k.c., art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c. poprzez błędną, zawężającą wykładnię, co skutkowało oddaleniem powództwa za przebywanie powoda w celi z osobami palącymi papierosy i osobą chorą (choroba płuc);

- naruszenie prawa materialnego to jest 73a § 5 k.k.w. poprzez jego zawężającą interpretację, co skutkowało uznaniem, że monitorowanie czynności intymnych nie narusza dóbr osobistych powoda,

- naruszenie prawa procesowego to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie zeznań świadków jako dowodu wskazującego na przebywanie powoda w celi z osobami palącymi i chorymi,

- naruszenie prawa procesowego to jest art. 278 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego w postaci opinii biegłego z zakresu chorób płuc.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany Skarb Państwa, reprezentowany przez Dyrektora Zakładu Karnego (...) w Ł. i zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się ochrony jego dóbr osobistych w postaci godności i prawa do humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Skarżący upatrywał naruszenia tych dóbr w działaniach i zaniechaniach przedstawicieli pozwanej jednostki penitencjarnej (powołując się na osadzenie w celi z osobami palącymi, narażenie na zakażenie groźną chorobą bakteryjną od współosadzonego, brak zapewnienia intymności w celi izolacyjnej). W takim przypadku powód, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, powinien dowieść naruszenia dobra osobistego, a strona pozwana z kolei musiałaby wykazać brak bezprawności w swoim zachowaniu.

Sąd pierwszej instancji dokonał bardzo precyzyjnych, szczegółowych i jasnych ustaleń co do warunków lokalowych w pozwanym Zakładzie Karnym, zanalizował przepisy prawne obowiązujące w tej materii i prawidłowo wywiódł, że warunki w jakich przebywał powód w Zakładzie Karnym (...) w Ł. nie naruszały jego godności i prawa do humanitarnego traktowania. Powód w bardzo lakonicznie sformułowanej apelacji nie podniósł skutecznych argumentów, które zmierzałyby do zakwestionowania zaskarżonego wyroku, ograniczając się jedynie do bezpodstawnej polemiki z ustaleniami Sądu Okręgowego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego została dokonana w sposób zgodny z treścią art. 233 § 1 k.p.c., co znalazło swój wyraz w należyтым uzasadnieniu wyroku (art. 328 § 2 k.p.c.). W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny, bezstronny i zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów dokonał analizy zgromadzonego materiału dowodowego, w tym zeznań świadków i stron, nie bagatelizując żadnej z pozyskanych informacji.

W pierwszej kolejności stwierdzić trzeba, że w czasie pobytu powoda w pozwanej jednostce miał miejsce okres wzmoczonej ingerencji w sferę jego prywatności. Fakt, że powód przebywał z celi z permanentnym monitoringiem, obejmującym również powierzchnię sanitariatu, był w sprawie bezsporny. Strona pozwana dowiodła jednak, że zachowany został wymóg przewidziany w art. 73a § 5 k.k.w – na bieżąco przeprowadzano taką zmianę obrazu, która uniemożliwiała ukazywanie intymnych części ciała skazanego oraz czynności fizjologicznych. Sprawowana dzięki monitoringowi kontrola zachowania na odległość nie miała przy tym na celu dokuczenia osadzonemu, upokorzenia go, generowania niepotrzebnych dolegliwości. Środek ten zastosowano zgodnie z obowiązującymi przepisami i w reakcji na przewidywane przez funkcjonariuszy Służby Więziennej zagrożenie, czego skarżący nie kwestionował. Całkowicie chybionym jest zatem zapatrywanie, jakoby sam fakt monitoringu czynności fizjologicznych naruszał obowiązki

wynikające z art. 73a §5 k.k.w. Strona powodowa nie starała się zresztą nawet wykazać, że w jakimkolwiek przypadku doszło do zaniechania stosowania zabiegu polegającego na zacieraniu obrazu. Sposób monitorowania przewidziany wskazanymi przepisami oraz realizowany przez pozwanego nie może być uznany za przejaw poniżającego traktowania. Niezależnie od powyższego, powód nie udowodnił, by w wyniku podejmowanych przez pozwanego działań doznał jakiegokolwiek krzywdy, tzn. że normalnym następstwem działań pozwanego było doznane cierpienie, ból, dyskomfort.

Sam fakt umieszczenia powoda w celi izolacyjnej z zainstalowanym monitoringiem również nie może być poczytany za formę szykany wobec osadzonego. Ocena, czy dane zachowanie stanowi naruszenie dóbr osobistych, winna być dokonana według kryteriów obiektywnych, a nie według indywidualnej miary wrażliwości poszkodowanego. Krytyka warunków odbywania kary została przez powoda oparta na porównaniu ich z wzorcem, do którego powód przywykł przebywając na wolności, a nie w warunkach penitencjarnych. Niezależnie od powyższego należy wskazać, iż zadaniem jednostki penitencjarnej jest izolacja osadzonych oraz zapewnienie im i personelowi bezpieczeństwa, z czym wiąże się obowiązek dostosowania się do przewidzianych przez porządek prawny metod działania administracji zakładu. Dyskomfort związany z przebywaniem w celach, i istniejącymi tam warunkami jest immanentnie związany z pozbawieniem wolności. Dotyczy to także przypadków zasadnego i celowego umieszczenia w monitorowanej celi izolacyjnej.

Z okresu przebywania w celi wieloosobowej nr 306 powód wywodził z kolei fakt naruszenia jego dóbr osobistych, skutek braku reakcji pozwanego na występujące tam zagrożenia dla zdrowia. Oprócz zeznań współosadzonych, powód nie przedstawił jednak żadnych dowodów celem wykazania, że w okresie pobytu w tej celi kierował zastrzeżenia do panujących tam warunków.

Brak jest jakiegokolwiek śladu ujawnienia na zewnątrz takich zastrzeżeń, a w szczególności zasygnalizowania ich wychowawcy lub innemu pracownikowi administracji zakładu karnego. Wbrew pogładowi wyrażonemu w apelacji, wspomniana okoliczność posiada kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia. G. P., jako skazany miał nie tylko prawo, ale i obowiązek poinformować niezwłocznie przełożonego o zagrożeniach dla jego bezpieczeństwa osobistego, czy zdrowia oraz unikać tych zagrożeń (por. art. 108 § 2 k.k.w.). Zaniechań powoda na gruncie niniejszej sprawy nie sposób zaś tłumaczyć wyjątkową nieśmiałością, czy brakiem umiejętności asertywnej reakcji. Takiemu założeniu przeczy chociażby fakt, że powód wytrwale i skutecznie domagał się wydania mu zaopatrzenia ortopedycznego. Formulowane w pozwie i podtrzymane w apelacji twierdzenia, jakoby palenie papierosów przez współosadzonych w celi nr 306 bardzo powodowi przeszkadzało, stoją więc w oczywistej sprzeczności z jego wcześniejszym zachowaniem i należy je ocenić jako instrumentalną próbę wykorzystania zeznań i oświadczeń współosadzonych.

Przeprowadzone dowody wskazywały ponadto jednoznacznie na fakt pobytu powoda w celi nr 306 z osobą po przebytej ciężkiej chorobie zakaźnej – gruźlicy, to jest z M. K.. Sama ta okoliczność nie pozwala jednak przyjąć, aby doszło wówczas do narażenia współosadzonych na zakażenie. Sąd Okręgowy bardzo szczegółowo odniósł się do udzielonych przez administrację pozwanej jednostki informacji dotyczących stanu zdrowia M. K.. Wynikało z nich, że do osadzenia tej osoby z niezakażonymi współwięźniami, w tym z powodem, doszło już po okresie skutecznej terapii w szpitalu więziennym, która wyeliminowała zagrożenie prątkowania. Przeniesienie M. K. do celi z osobami bez epizodu gruźliczego, poprzedzone zostało badaniami laboratoryjnymi wydzielin ciała chorego, które wskazywały na brak patogenu. Jak wynika z zeznań samego powoda, M. K. okazał współosadzonym zaświadczenie, że został wyleczony z gruźlicy i nie prątkował. Ta informacja, pochodząca z fachowego źródła, powinna była uspokoić obawy G. P.. Jego ewentualny strach przed zakażeniem czy poczucie wstępu do współosadzonego, o ile występowały, mogły zostać zracjonalizowane i załagodzone.

Powód nie przedstawił także dowodu, a nawet nie podnosił twierdzeń, że cierpi na chorobę układu oddechowego, w szczególności na gruźlicę, którą miałby się zarazić w pozwanej jednostce. Sąd Apelacyjny podzielił zapatrywanie wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż zbędnym okazało się zasięganie wiedzy specjalnej w oparciu o opinię biegłego pulmonologa. Strona powodowa zgłosiła wspomniany wniosek dowodowy dla zweryfikowania, czy wspólny pobyt z palącymi współwięźniami, w tym z nosicielem gruźlicy M. K., spowodował narażenie G. P. na negatywne następstwa dla zdrowia. Dla poczynienia stanowczych ustaleń w tym zakresie wystarczającym było jednak

odwołanie się do przeprowadzonych już dowodów, które jednoznacznie przeczyły wspomnianej tezie. Oddalenie zgłoszonego przez stronę powodową wniosku dowodowego, nie stanowiło zatem uchybienia nakazom przewidzianym w art. 278 § 1 k.p.c.

Odnosząc się zaś do zarzutów, dotyczących niezapewnienia kuli ortopedycznej, to podobnie jak w przypadkach omówionych wyżej zjawisk, nie można uznać, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. G. P. zgłosił przedstawicielom pozwanego potrzebę pozyskania takiego zaopatrzenia. Brak jest jednak dowodu wskazującego, aby jednostka penitencjarna miała prawny obowiązek przydzielić mu taką pomoc bezzwłocznie. Przeciwnie, w przypadku skarżącego nie zachodziły wskazania do używania kuli, a wydanie mu takiego przedmiotu po opuszczeniu celi izolacyjnej stanowiło jedynie wyraz zaakceptowania prośby, której wykonania powód nie mógłby skutecznie dochodzić w drodze przymusu państwowego – np. formułując w tym przedmiocie skargę na decyzję dyrektora zakładu karnego. Niezależnie od tego brak jest jakiegokolwiek dowodu, aby przyczyną upadku powoda w celi izolacyjnej było nieprzydzielenie mu kuli łokciowej, skoro sam G. P. bezpośrednio po zdarzeniu stwierdził, że pośliznął się na śliskiej podłodze. Nie sposób więc dywagować, czy w przypadku posługiwania się przez powoda przyrządem ortopedycznym, nastąpiłoby poślizgnięcie i upadek czy też nie.

W świetle powyższych uwag należy przyjąć, że nie doszło do bezprawnej ingerencji w dobra osobiste powoda, w szczególności w prawo do godnego i humanitarnego pobytu w warunkach pozbawienia wolności według uznanych norm człowieczeństwa. Warunki odbywania kary przez powoda były adekwatne do tego, jakie miała obowiązek zapewnić administracja jednostki penitencjarnej na podstawie obowiązujących przepisów, w tym między innymi rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493).

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny, nie znajdując podstaw do uwzględnienia zarzutów skarżącego, oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 25 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r., obciążając nimi powoda. Na obecnym etapie procesu ujawniły się nowe okoliczności, przemawiające przeciwko całkowitemu zwolnieniu G. P. z obowiązku zwrotu kosztów na rzecz przeciwnika. Zaskarżone rozstrzygnięcie, jak i argumentacja podniesiona w pisemnych motywach wyroku, stanowiły dla powoda wystarczającą wskazówkę bezzasadności wysuniętego żądania. Nie sposób zatem stwierdzić, aby w obecnym stadium możliwym było ponowne przyznanie niczym nieograniczonej ulgi, z powodu bezzasadnego kontynuowania procesu. G. P. jest nadal osobą stosunkową młodą, posiada wyuczony zawód i obiektywną zdolność zarobkowania, a zasądzona kwota odpowiada w przybliżeniu zaledwie 1/10 najniższego wynagrodzenia za pracę. Nie stanowi więc obciążenia, którego powód nie byłby w stanie ponieść po uzyskaniu w przyszłości stałego źródła dochodu.

W oparciu o § 11 ust. 1 pkt 25 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 i § 2 ust. 3 powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku, Sąd Apelacyjny przyznał pełnomocnikowi powoda z urzędu wynagrodzenie za zastępstwo w postępowaniu odwoławczym, powiększając stawkę minimalną o kwotę podatku od towarów i usług.